**Raport ze Spotkania z Fundacją Świętego Mikołaja**

**Termin:** 23 maj 2017, 14:00- 16:00

**Miejsce:** Koszykowa 24 lok 7, Warszawa

**Obecni:** Hanna Sikorska, KPDP

 Joanna Paciorek, Wiceprezes

 Izabela Stawicka, Fund Raiser

 Dariusz Karłowicz, Prezes

**Temat:** Ustalenie czy cele i sposób działania Fundacji Świętego Mikołaja odpowiadają celom i kryteriom KPDP w Montrealu.

**Uwagi ogólne:**

Fundacja ma duże, profesjonalnie urządzone biuro w centrum Warszawy, w starej kamienicy. Komorne jest dla firm niekomercyjnych czyli wielokrotnie niższe. Umeblowanie jest darmowe od IKEA-y. Fundacja zatrudnia parę osób (poznałam 3) na etacie, woluntariuszy i stażystkę. Ma niskie koszty operacyjne. Działają oszczędnie.

**Streszczenie uzyskanej informacji:**

Fundacja działa od 19-tu lat. Jej założyciele, Joanna Paciorek i Dariusz Karłowicz są społecznikami od wielu lat. Poprzednio na etatach w instytucji finansowej Allianz Polska byli odpowiedzialni za marketing i organizację kampanii reklamowych wspierających wiele akcji charytatywnych. Mają olbrzymią wiedzę o biedzie i potrzebach edukacyjnych dzieci wiejskich i doświadczenie w zdobywaniu funduszy. Są pasjonatami i marzą że któregoś dnia wszystkie dzieci w Polsce będą miały równy start. Wspierali akcje zbierające pieniądze na fundusz stypendialny Fundacji "Dzieło  Nowego Tysiąclecia", przeznaczony **dla zdolnych, niezamożnych osób z terenów wiejskich**. Więcej informacji na ich temat jest na stronie internetowej <https://mikolaj.org.pl/ludzie-2/>

Mają dwie dziedziny działalności:

Solidarne Szkoły (stypendia Świętego Mikołaja) i Akademia Liderów.

**Projekt Solidarne Szkoły:**

Szkoły w Polsce nie mogą prowadzić działalności gospodarczej i mieć wlasnego konta więc Fundacja Świętego Mikołaja służy jako łącznik pomiędzy szkołą a darczyńcą. Szkoła zgłasza potrzeby stypendialne. Są to przeważnie szkoły z małych wiosek i miasteczek na całym terytorium Polski. Szkoła zna najlepiej swoich uczniów, ich potrzeby, marzenia i sytuację ekonomiczną. Wie które rodziny są biedne naprawdę a które tylko na papierze (wielu dobrze prosperujących właścicieli firm prywatnych deklaruje zero dochodów). Fundacja uczy szkoły (i uczniów) jak zdobyć pieniądze. Zebrane przez szkołę pieniądze trafiają na konto bankowe stypendialne Fundacji i szkoły. Typowo, Fundacja dopłaca do zebranych przez szkołę pieniędzy 0.50 gr za każdą złotówkę chociaż teraz mają kampanię wiosenną dopłacania 1 zł za 1 zł.

Do tej pory, Fundacja przyznała 2039 stypendiów w szkołach (mapa dostępna na stronie internetowej <https://stypendia.mikolaj.org.pl/index.php/sol_site/stypendia/info>).

Komitet stypendialny w szkołach (1 nauczyciel, dyrektor szkoły, 1 rodzic) otrzymuje i rozważa podania stypendialne od uczniów według kryteriów wynzaczonych przez Fundację:

* Muszą to być dzieci zdolne i uczące się dobrze
* Z ubogich rodzin
* Zaangażowane społecznie (np. pomagające innym dzieciom w lekcjach, robiące zakupy osobom starszym w wiosce, etc.).

Fundacja sprawdza wyrywkowo te podania i zna dzieci tylko po imieniu (ochrona danych osobowych).

Stypendia są rozdawane na rok w wysokosci od 150 do 500 zł. Są wydawane na bardzo różne cele w zależnosci od potrzeb i marzeń dzieci: na lekcje piłki nożnej (20 zł/miesiąc), skrzypce, lekcje języka obcego, gry na pianinie, extra korepetycje, lekcje komputerowe, autobus na zajęcia dodatkowe, wyjazd na zawody, wycieczki szkolne, etc).

Uczniowie otrzymujący stypendia muszą się rozliczać z otrzymanych pieniędzy przedstawiając rachunki i wyjaśniając zasadność wydatku. Szkoła analizuje ich zasadność i akceptuje je lub nie i umieszcza w bazie danych dostępnej dla Fundacji. Fundacja ma możliwość interwencji ale nie musi przeglądać rachunków. Robi to szkoła więc Fundacja nie ma bezpośredniego kontaktu z uczniem i dlatego może mieć niskie koszty administracyjne.

Stypendysta ma obowiązek składania sprawozdań merytorycznych z tego co im dało stypendium.

Szkoła ma tendencję dawać więcej mniejszych stypendiów niż nie dać wszystkim.

Na koniec roku szkoły uczestniczą w konkursie Solidarne Szkoły gdzie rozdawane są nagrody w Warszawie w obecności Pani Prezydent.

Fundacja zasadniczo nie ma możliwości śledzenia postępów stypendystów bo stypendia są przyznawane tylko na rok ale ma kontakt z absolwentami którzy dzięki ich stypendiom dziś studiują, n.p. medycynę. Fundacja nie ma wystarczających funduszy aby dawać stypendia na dłużej niż rok.

Fundacja ma portal internetowy połączony z bankiem na którym zarówno darczyńcy jak i szkoła mogą śledzić postępy stypendystów i stan konta w czasie rzeczywistym.

Fundacja kładzie duży nacisk na rozwój solidarności wśród uczniów.

**Akademia Liderów:**

Akademia Liderów to projekt mający na celu wychowanie nowej kadry społeczników zaangażowanych w swoim środowisku. Fundacja pomaga Liderom w formuowaniu zadań i ich realizacji. Mają w tym duże sukcesy.

**Przyszłe projekty:**

Marzeniem Fundacji jest wprowadzenie stypendiów pomostowych dla dzieci które dostały się na studia wyższe ale nie mają funduszy na pokrycie wydatków związanych z pierwszym rokiem studiów (przejazd, kwatera, książki, etc). Jest tu luka w systemie stypendialnym. Są dzieci które rezygnują ze studiów bo się boją pierwszego roku w obcym mieście. Rynek stypendialny na pozostałe lata studiów wyższych jest nasycony (jest dużo stypendiów socjalnych i naukowych).

Kolejna dziedzina w której Fundacja widzi potrzeby stypendialne to pomoc w płaceniu czesnego dla dzieci z niezamożnych rodzin które chcą się uczyć w szkołach, gimnazjach, czy uczelniach prywatnych, bo albo się nie kwalifikują na studia wyższe państwowe albo nie chcą wyjeżdżać z rodzinnego miasta. Dla niektórych dzieci są jedyną szansą na wykształcenie i zdobycia licencjatu. Szkoły prywatne są płatne.

**Rodzinne Domy Dziecka:**

Rodzina ma status dyrektora i podpisuje umowę z Gminą. Gmina daje dom. Dom ma około 10-ciu dzieci. Ma wyższość nad domami dziecka bo wdraża i przygotowuje dzieci do normalnego życia i uzupełnienia lukę edukacyjną i wyrównuje poziom edukacyjny.

**Domy Dziecka:**

Socjalizacja dzieci po Domach Dziecka jest bardzo trudnym problemem. Fundacja Świętego Mikołaja nie wie czy jest to dziedzina niedofinansowa. Czy jest to naprawdę problem pieniężny czy brak ekspertów i wiedzy. Takie rozpoznanie jest bardzo ważna zanim się zacznie dawać stypendia.

**Podsumowanie:**

Osobiście uważam że Fundacja Świętego Mikołaja zasługuje na nasze zainteresowanie bo spełnia większość naszych kryteriów. Jedyne zastrzeżenie to że stypendia są dawane tylko na rok więc nie ma gwarancji że dziecko będzie dostawać pomoc na rok następny. Fundacja nie ma bezpośredniego kontaktu ze stypendystą, tylko przez szkołę. Są w Polsce fundacje które mają kontakt bezpośredni.

Fundacja ma bardzo dobrą opinię wśród osób z którymi się do tej pory kontaktowaŁam (Dr M. Rogaczewska, Jerzy Potocki). Są bardzo pedantyczni przy rozliczaniu się z otrzymanych pieniędzy od darczyńców bo wiedzą jak ważna jest dla darczyńców pewność że ich pieniądze trafiają do dzieci. Założyciele Fundacji przedtem pracowali 10 lat dla Fundacji Dzieło Tysiąclecia i byli zaangażowani w zakładanie Rodzinnych Domów Dziecka.

Darczyńca rozlicza się bezpośrednio z Fundacją a nie ze szkołą. Stypendia nie są socjalne ale dydaktyczne. Umożliwiają nie tylko naukę konkretnych przedmiotów ale też odbudowują więzi solidarności i odpowiedzialności społecznej, uczą szacunku do pieniądza bo dzieci same muszą je zebrać.